

Mecz w Będzinie był moim szóstym w tym sezonie wyjazdem z kibicami Stali i pierwszym zakończonym zwycięstwem. Na hali pojawiło się siedemdziesięciu kibiców wspierających nyską drużynę, w tym dziewięć osób z Radomia. Myślę, że nasza grupa była zdecydowanie głośniejsza od miejscowej. Po meczu, pod halą w Będzinie, nyscy kibice fetując wygraną, odpalili race. W czasie tej fety podziękowali swoim ulubieńcom oraz odśpiewali 100 lat Ben Tarze, którego z powodu własnego ślubu zabrakło w tym spotkaniu.



Po godzinie czternastej autokar z pięćdziesięcioma kibicami Stali ruszył w stronę Będzina. W czasie trzygodzinnej podróży śpiewom nie było końca. Już na wejściu każdy dostał tekst dwóch w miarę nowych przyspiewek, których w czasie tej podróży należało się nauczyć.

Pod halą zameldowaliśmy się na 10 minut przed meczem. Muszę pochwalić organizatorów, którzy bardzo szybko i sprawnie wprowadzili nas na trybunę. W przeciwieństwie do niektórych innych klubów umiejscowili nas dość blisko parkietu.

Przez cały mecz nysko-radomska grupa prowadziła głośny doping. Jeszcze w autokarze wszyscy wysłuchali mowy motywacyjnej i odpowiednich wskazówek, przez co w trakcie spotkania wszystko dobrze działało. Na tym wyjeździe było podobno kilkoro wyjazdowych debiutantów.

Miejscowy młyn, wsparty pięcioma kibicami BBTS-u Bielsko-Biała, nie poddawał się i też dopingiem wspierał swoją drużynę. Nie otrzymywał jednak wsparcia ze strony tych „normalnych” kibiców.

Jak na razie zawodnicy Stali tak wygrywają z Będzinem, jak przegrywali w PlusLidze. Nawet jak wydaje się, że set jest przegrany, to go wygrywają. Tak było w pierwszej partii. Gospodarze prowadzili już 24:22 i mimo to przegrali do 26. W końcówce losy tej partii odwrócił Kamil Kwasowski, który słabo wszedł w to spotkanie. Potem jednak rozkręcił się. Po tym ciosie MKS podłamał się i kolejną partię przegrał do 16. Trzeciego seta Stal pewnie wygrała do 20. Dzięki temu zwycięstwu, w rywalizacji o grę w PlusLidze, prowadzi 2:0 i do pełni szczęścia potrzebuje jeszcze jednej wygranej.

Skład Stali i liczba zdobytych punktów: Szwaradzki (12), Komenda (4), Kwasowski (14), El Graoui (13), Zajder (7), M'Baye (2), Dembiec (L) oraz Dębski (4), Schamlewski, Szczurek, Kramczyński (4).